

DESIGN I WNĘTRZA

czasopis mo

NR 1/2020 (22)

TEMAT NUMERU:

NOWY CYKL! INWESTYCJE



> Mo wprowadza
usługi mobilne

> Poznaj nasz nowy salon
w Sopocie

> Wodoodporna podłoga
winyłowa w kuchni

4.



**SOLOSS. ODMIEŃ
WNĘTRZE I ZACHWYĆ SIĘ**
Soloss

10.



**W KONTEKŚCIE
KAMIENIA**
NordCeram

8.



**NIEZMIENNIE
W PIĘKNYM STYLU**
Casalgrande Padana

16.



**PANELE WINYLOWE
W KUCHNI? TAK!**
Mo

20.



**PODARUJ RZECZOM
DRUGIE ŻYCIE.
O UPCYKLINGU**
Mo

18.



**WYMARZONE LUSTRO?
NARESZCIE**
Miior

24.



**LIME-ROCK.
DOCEŃ DRUGI PLAN**
Imola

26.

**NOWA ODSŁONA
SALONU MO
W SOPOCIE!**
Mo

25.



NATURALNE KLIMATY
Cerámica Saloni

29.



**ZEHNDER CHARLESTON.
KLASYKA, KTÓRA
NIE PRZEMIJA**
Zehnder

32.



**OGRZEWANIE ELEKTRYCZNE
– ZRÓWNOWAŻONA
ALTERNATYWA. ODKRYJ
MONO BEAMS-EL**
Vasco

30.

**RUSTYKALNE WNĘTRZE
W CENTRUM MIASTA**
Mo

33.

**MO JEST MOBILNE!
MO JEST ONLINE!**
Mo

STOPKA REDAKCYJNA

Redakcja:

Kierownik Redakcji: Agnieszka Zabrocka

Wydawca:

Grupa Mo Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.k.

ul. Głogowska 248, 60-111 Poznań, tel. +48 61 661 61 61, sekretariat@grupamo.pl, www.grupamo.pl

Przygotowanie:

MindZone
ul. Polanka 10a/42, 61-131 Poznań
kom. +48 601 577 562
biuro@mindzone.co
www.mindzone.co

12.



**POZNAŃSKIE
„ŻELAZKO”.
NASZA PERŁKA
ARCHITEKTURY**
Mo

22.



**MARAZZI
WSZYSTKO ZMIENIA**
Marazzi

28.



**RIHO. PIĘKNO
I INNOWACJE**
Riho

34.

**MO TO LUDZIE
Z PASJĄ!**
Mo

Druk:
4Content Sp. z o.o.
ul. Zeylanda 3/3, 60-808 Poznań
tel. +48 61 646 91 30
fax +48 61 646 91 38
www.4content.pl

Zdjęcie na okładce:
Poznań, inwestycja Ogrodowa



Drodzy Czytelnicy,

człowiek od zawsze wystawiany był na próby. I zwykle wychodził z nich zwycięsko. Dlatego choć tak nagle i zdecydowanie zmieniła nam się rzeczywistość, wykorzystajmy ten moment najlepiej jak się da. Sprawmy, by czas spędzany w domu, z najbliższymi, był czasem w pełni wartościowym (ang. *quality time*). Spędzajmy go razem, a nie obok siebie. Wróćmy do niedokończonych lektur i sięgnijmy po nowe. Nowe wydanie CzasopisMa, które właśnie trzymacie w dłoniach, zasługuje na to z kilku powodów.

Po pierwsze, staramy się Was przekonać, że warto docenić swoje miejsce na ziemi. By stało się prawdziwą oazą – przestrzenią, w której myśli biegną spokojniej i w dobrym kierunku – podarujcie mu trochę natury. Równowagę odnajdziecie w kamieniu (Casalgrande Padana, s. 8; NordCeram, s. 10; Imola, s. 24) i drewnie (Rustykalne wnętrza w centrum miasta, s. 30). Po drugie, zachęcamy Was do upcyklingu (s. 20). To jeden z najlepszych sposobów na bycie eko i wartościowe bycie razem. Przy okazji zmienicie coś w Waszych wnętrzach, a to zawsze dobrze wpływa na samopoczucie. Po trzecie, jak zwykle mówimy Wam o nowościach. Tym razem nie tylko tych produktowych, ale również o nowej odsłonie salonu Mo w Sopocie i nowym cyklu artykułów na temat naszych inwestycji – pierwszy na s. 12. Żebyśmy wszyscy mogli z radością myśleć o jutrze.

Dobrej wiosny

Prezes Grupy Mo
Tomasz Desko

Soloss. Odmień wnętrze i zachwyć się

Świat zmienia się w zawrotnym tempie. Wraz ze zmianami technologicznymi zmienia się sposób życia ludzi. Jak w codzienności znaczonej mnożeniem się wyzwań nie zatracić siebie i pozostać w zgodzie z naturą? Jak wciąż umieć się zachwycać? Wbrew pozorom odpowiedź jest prosta: zatroszczyć się o wnętrze. Nie tylko to zwane duszą, ale również to, w którym możemy skryć się przed światem – duszę naszego domu. Z troski o to drugie powstała marka Soloss Concept Tiles. Marka płytek na miarę współczesnego człowieka.





➤ **Poznaj**

Soloss stworzyli pasjonaci. Pasjonaci designu i nowych zjawisk w architekturze i wnętrzarstwie, ale również pasjonaci-eksperti – znawcy zarówno najnowszych technologii, jak i odwiecznych tajemnic produkcji ceramiki. Łącząc pasję i wiedzę z analizą oczekiwań klientów, powołali do życia markę wyjątkową, dopracowaną w każdym calu. Efekt? Obiektywnie piękne płytki ściennie i podłogowe.

Zobacz, dotknij, poczuj

Obiektywnie piękne, czyli jakie? Zdaniem twórców Soloss, obiektywne piękno to piękno definiowane wyważeniem i harmonią. Czyste, oszczędne w formie, funkcjonalne. Czerpiące z natury, prawie organiczne. Dlatego w kolekcji Power króluje naturalny kamień (w trzech odcieniach z palety szarych brązów), kolekcja Tower to ułkon w stronę klasycznego karraryjskiego marmuru (w wykończeniu matowym albo z połyskiem), a kolekcja Sequoia Tree Roble odpowiada na naszą potrzebę obcowania z drewnem. Wiele jest w Soloss również minimalistycznych odniesień do betonu (Projetto, Forza, One by One, Point Pearl) – pięknych w swej wieloodcieniowej surowości. Tymczasem czystością koloru i struktury żadne

” Zdaniem twórców Soloss, obiektywne piękno to piękno definiowane wyważeniem i harmonią. Czyste, oszczędne w formie, funkcjonalne. Czerpiące z natury, prawie organiczne.



Soloss, kolekcja Sequoia
Projekt wnętrza: Katarzyna Lisek, kaja_decor

z nich nie dorówna ultrabiałej Triple Blanco. Słowo czystość zyskuje tu zresztą jeszcze jeden wymiar, bo ta matowa płytką wykazuje właściwości antybakteryjne. Kto tęskni za odrobiną rozmachu, powinien sięgnąć po współczesne wersje terra-zzo – łagodną Solid albo odważniejszą, mocno strukturalną Brise – dodatkowo zyskujące na wyrazie dzięki formatowi 60 x 120 cm.

Odmień... swoje wnętrze

Nieważne, czy chodzi o przestrzeń stricte domową, czy taką przeznaczoną do pracy. Soloss sprawia, że w każdej można poczuć się naprawdę u siebie. Skryć się (wśród odwołań do natury), nacieszyć zmysły (wzornictwem), odzyskać wewnętrzny spokój (na myśl o jakości i świetnych parametrach technicznych). Znaleźć miejsce na zachwyty.

 **MindZone**

 **Materiały prasowe Soloss**

SOLOSS
CONCEPT TILES

Arty-Marki



Soloss, kolekcja Point Pearl
Projekt wnętrza: Paula Stachowiak, Paula Stachowiak Studio



Soloss, kolekcja Brise
Projekt wnętrza: Karina Kałuszevska, Malwina Hus, Kontrasty Studio

Niezmienne w pięknym stylu

Kolekcje płytek ceramicznych Casalgrande Padana zawsze były inne niż wszystkie – przemyślane w najdrobniejszym szczególe, szlachetne we wzornictwie, jakości i wykonaniu. Tak też jest w przypadku kolekcji Marmosmart oraz Terrazzo.



Casalgrande Padana, kolekcja Terrazzo, White

> **Marmosmart. Klasyczna elegancja**

Płytki z kamionki porcelanowej inspirowane naturalnym marmurem. Ponadczasowa elegancja i szlachetna harmonia. Pełne blasku i głębi powierzchnie z wyraźnym żyłkowaniem. Casalgrande Padana wykorzystuje innowacyjną technologię nadruku, aby uzyskać wierny oryginałowi obraz wysokiej rozdzielczości – w naturalnych odcieniach, z mocno osadzonym wzorem i kontrastami podkreślającymi wyjątkowość każdego kamiennego detalu. Oto wysublimowany klasyczny styl, który łącząc się ze współczesną architekturą, tworzy zupełnie nową jakość. Marmosmart to trzy wykończenia powierzchni – Lucido, Honed i Honed R10AB (większa wytrzymałość i właściwości antypoślizgowe), dziewięć kolorów i sześć formatów: 59 x 59, 59 x 118, 45 x 90, 90 x 90 i 90 x 270 cm. Ten ostatni tworzy szczególnie elegancki efekt, a jednocześnie minimalizuje liczbę cięć przy układaniu płytek.

Terrazzo. Modne mozaiki

Kolekcja nawiązuje do słynnych weneckich posadzek – naturalnych mozaik, uzyskiwanych poprzez zatapianie w cemencie kawałków marmuru lub granitu. W ten sposób Terrazzo wprowadza do współczesnych wnętrz wyrefinowaną elegancję, pozwalając najlepszym włoskim tradycjom sięgnąć przyszłości. O wyjątkowości płytek decydują urok w stylu vintage i przypadkowość geometrycznego wzoru. Kolekcja nadaje się do budynków nie tylko mieszkalnych, ale również komercyjnych i publicznych. Jest niezwykle uniwersalna, do czego przyczyniają się różnorodność dostępnych rozmiarów (30 x 30, 30 x 60, 60 x 60, 37,5 x 75,5, 75,5 x 75,5 cm) i kolorów (biały, beżowy, perłowy, szary, czarny) oraz dwie opcje wykończenia (naturalne, polerowane).

Macro i Marmoker

W ofercie Casalgrande Padana znaleźć można także inne cenione kolekcje z tych samych obszarów stylistycznych, co Marmosmart i Terrazzo. Marmoker to wielki hołd złożony najpiękniejszym marmurom, z kolei zbliżona do Terrazzo linia Macro w zaskakująco wyrazisty i dynamiczny sposób odwzorowuje układankę grysu marmurowego o nieco większym kalibrze.



MindZone



Materiały prasowe Casalgrande Padana



**CASALGRANDE
PADANA**
Have your way





W kontekście kamienia

Jedno z najdoskonalszych dzieł natury. Piękno zaklęte w trwałość. Nieprzejędnana siła materii, z której od zawsze czerpie człowiek. Projektanci NordCeram wierzą, że kamień to naturalne oparcie i źródło równowagi również dla wnętrza. Dlatego wciąż do niego wracają. Powstają nowoczesne – tchnące spokojem, a zarazem intrygujące różnorodnością rysunku i koloru – kolekcje, które doskonale sprawdzają się w roli tła dla codzienności. Bez względu na to, czy to codzienność domowa, biurowa czy hotelowa.

> Marka, która zna się na rzeczy

Forma podążająca za funkcją – w tych kilku słowach zawiera się sens działania NordCeram. W jednej z najnowocześniejszych fabryk w Europie firma produkuje płytki ceramiczne o rzadko spotykanej szlachetności. Wysoka jakość i świetne parametry wytrzymałościowe decydują o modelowym wypełnianiu przypisanych płytkom zadań, podczas gdy ich wzornictwo gwarantuje estetyczną ponadczasowość aranżacji. Marka zaznacza, że choć to płytki w pełni współczesne, to wcale niestarające się gonić za modami. Chodzi o sprawdzone, minimalistyczne piękno, będące wyrazem ludzkiego zaufania do materiałów pozyskiwanych od natury. Takie, które nie ma terminu ważności.

Kontext. Kamień i przeszłość

Wnętrza, przedmioty i materiały noszące ślady upływu czasu mają niepowtarzalny urok. Niepowtarzalny, bo zapisane są w nich indywidualne historie, wielki багаż kontekstów. Nic dziwnego, że nowa kolekcja porcelanowych płytek gresowych marki NordCeram nosi nazwę Kontext. Ten pokaźny zbiór dużych formatów o unikatowym rysunku starzonego kamienia stanowi punkt wyjścia do niezliczonych pomysłów aranżacyjnych – powstałe w ten sposób duże powierzchnie będą wdzięczną sceną dla kolejnych ludzkich historii. Wrażenie, że kamień liczy wiele lat potęgują lekko połyskujące plamy, jakby przypadkiem rzucone na nieszkliwione wykończenie płytek. Designerzy marki uzyskali je przy użyciu autorskiej technologii *rocker*. Osadzona w kontekście kamienia kolekcja przybrała równie kontekstowe barwy – szarości, beże i odcień rdzawy, do wyboru. Zaś płytkom

podstawowym w rozmiarach 60 x 120 i 60 x 60 cm towarzyszą rozwiązania dekoracyjne (mozaika, listwa wykończeniowa).

Klif. Kamień i przyszłość

Kolejna z nowych kolekcji wyraźnie wpatrzona jest w swój wzorzec – podobnie jak kamień indywidualna, podobnie wytrzymała, podobnie łatwa w pielęgnacji. Nieszkliwiona powierzchnia gresu idealnie wydobywa naturalne kamienne struktury – drobną ziarnistość, niejednorodność koloru i rysunku, delikatne żyłkowanie, przetarcia i spękania. Płytki Klif dostępne są w tonacjach typowych dla materii skalnej i mineralnej – od beżowej, przez jasno- i ciemnoszarą, po antracyt – oraz modnych formatach 60 x 60 i 30 x 60 cm. Żeby aranżacje budowane z wykorzystaniem nowej kolekcji mogły być kompletne, spójne, a jednocześnie nienudzące, projektanci pomyśleli również o mozaice, płytkach schodowych i listwach przypodłogowych. Jak wszystkie produkty NordCeram, kolekcja powstaje w Niemczech, w przeważającej części z lokalnych surowców i w sposób przyjazny dla środowiska, oraz nadaje się do recyklingu. Tym samym naturalność wizualna pokrywa się z tą produkcyjną, materiałową, a kamień jak zawsze potrafi odnaleźć się w panujących właśnie czasach. I jak zawsze zdaje się już czekać na jutro.



MindZone



Materiały prasowe NordCeram



NordCeram, kolekcja Kontext

Poznańskie „Żelazko”. Nasza perełka architektury

Niewiele jest obiektów w Poznaniu, do których mieszkańcy miasta byłiby tak przywiązani, jak do kamienicy zwanej „Żelazkiem” (niczym słynny Flatiron Building w Nowym Jorku). W 2011 roku budynek ten rozebrano, by postawić go od nowa – przy zachowaniu maksymalnej wierności oryginałowi i z najwyższą dbałością o detale.



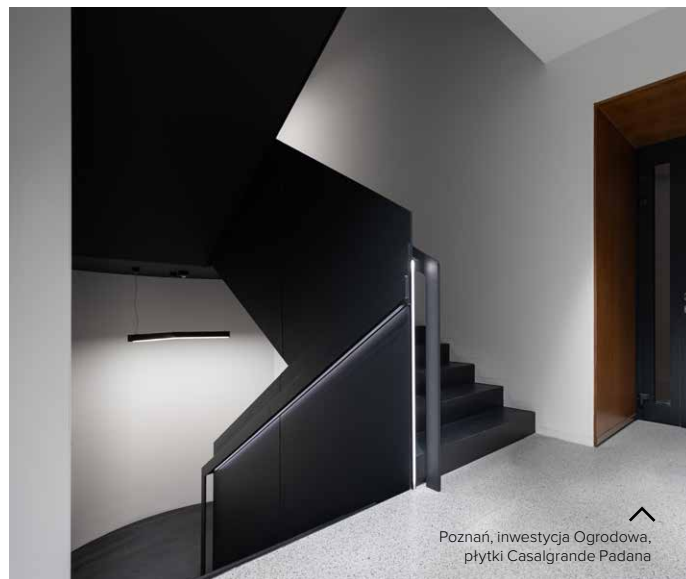


➤ Trochę historii

Ta neorenesansowa kamienica została zbudowana pod koniec XIX wieku przy skrzyżowaniu ulic Krysiowicza i Ogrodowej – na niewielkiej trójkątnej parceli. Charakterystyczny kształt budynku, jego położenie przy dwóch ulicach o różnych poziomach oraz wieżyczka od razu przypadły do gustu mieszkańcom Poznania. „Żelazko” szybko stało się jedną z wizytówek poznańskiego śródmieścia.

Odbudowa

W 2019 roku budynek „Żelazka” powrócił w nowej odsłonie, przede wszystkim dzięki inwestorowi, firmie Constructa Plus. W ciągu zaledwie dwóch lat wykonana została wierna rekonstrukcja elewacji – na podstawie dawnych zdjęć, badań stratygraficznych i skanowania trójwymiarowego. Odbudowano także wieżyczkę, zniszczoną w czasie wojny, a po wojnie już nieodtworzoną. Projekt nowej kamienicy przygotowało biuro architektoniczne CDF Architekti.



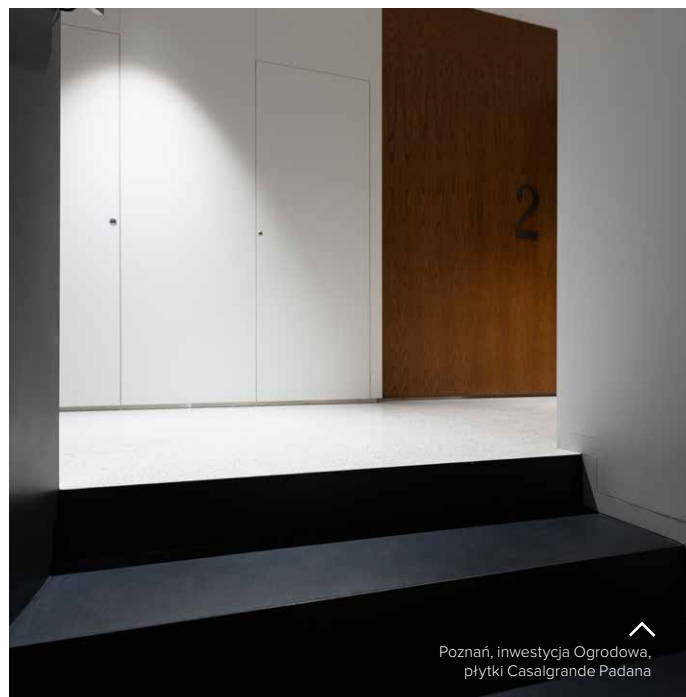
Poznań, inwestycja Ogrodowa,
płytki Casalgrande Padana



Poznań, inwestycja Ogrodowa,
płytki Casalgrande Padana

” Przy naszym flagowym poznańskim projekcie – kamienicy „Żelazko”, położonej przy ulicach Krysiowicza i Ogrodowej – postawiliśmy na materiały najwyższej jakości. Posadzki budynku wykończyliśmy pięknymi płytkami z oferty Grupy Mo. Polecam Grupę Mo jako solidnego kontrahenta.

Joanna Janowicz
Constructa Plus



Poznań, inwestycja Ogrodowa,
płytki Casalgrande Padana



Poznań, inwestycja Ogrodowa, restauracja Blonde & Bikini

Dziś

Obecnie w „Żelazku” znajduje się ponad pięćdziesiąt mieszkań, a na ostatniej kondygnacji także apartamenty z tarasami schowanymi za szerokim gzymsiem. Nowa kamienica ma również dwupoziomowy podziemny garaż, a na parterze mieści się stylowa restauracja Blonde & Bikini, do której zaaranżowania użyto m.in. materiałów z oferty Mo. Na szczególną uwagę zasługuje wnętrze budynku z piękną modernistyczną klatką schodową. Jej ściany i podłogi zostały wyłożone wielkoformatowymi płytkami Casalgrande Padana, także dostarczonymi przez poznański salon Mo. Całość robi naprawdę niesamowite wrażenie.

Inwestycje. Nowy cykl artykułów

Pisząc o odbudowie poznańskiego „Żelazka”, rozpoczynamy nową serię artykułów o inwestycjach, w których realizacji mieliśmy wymierny udział, np. dostarczając płytki, podłogi, ceramikę, armaturę czy oświetlenie. Od lat współpracujemy z inwestorami, biurami projektowymi, deweloperami oraz wykonawcami obiektów komercyjnych i użyteczności publicznej. Uznaliśmy, że już czas się tym pochwalić.



MindZone



Materiały prasowe Mo



Poznań, inwestycja Ogrodowa, restauracja Blonde & Bikini

Panele winylowe w kuchni? Tak!

W kuchni panują specyficzne warunki, jest wyższa wilgotność i większe ryzyko różnego rodzaju uszkodzeń. Nie każdej powierzchni sprzyjają woda, rozlane napoje, zabrudzenia, a także intensywna eksploatacja. Z tego powodu często decydujemy się pokryć podłogę w kuchni płytkami ceramicznymi. Panele laminowane nie są wystarczająco odporne na ścieranie i uszkodzenia mechaniczne, z kolei deski drewniane są drogie, a przy tym nie najlepiej znoszą wilgotne środowisko. Na szczęście są jeszcze panele winylowe, łączące zalety tych dwóch rozwiązań i stanowiące ciekawą alternatywę dla płytek ceramicznych.

» Znaki szczególne

Panele winylowe, jak sama nazwa wskazuje, są produkowane z polichlorku winylu. Składają się z kilku warstw. Ostateczny wygląd nadaje podłódze zewnętrzna warstwa dekoracyjna imitująca naturalne drewno. Panele mają grubość od 3 do 8 mm i są termoplastyczne, co odróżnia je od desek drewnianych. Jednocześnie wykazują się dużą wytrzymałością i odpornością na ścieranie, co z kolei daje im przewagę nad panelami laminowanymi. Wreszcie – odpornością na wodę oraz niezmiennością właściwości i wyglądu w wilgotnym środowisku dorównują płytkom ceramicznym. Można więc uznać, że z każdego wspomnianego rodzaju powierzchni czerpią to, co najlepsze, eliminując w ten sposób kluczowe problemy, jakie pojawiają się przy wyborze podłogi do kuchni.

Dzięki dużej elastyczności wyróżniają się również bardzo dobrą izolacyjnością akustyczną oraz skuteczniej amortyzują kroki. Są przyjemne w dotyku i dodają wnętrzu przytulności. Co ważne, zdają egzamin w praktycznie każdych warunkach i idealnie współpracują z ogrzewaniem podłogowym.

Szybki i łatwy montaż

Układanie płytek ceramicznych albo desek to zadanie czasochłonne. Z ułożeniem paneli winylowych poradzi sobie każdy – ich montaż odbywa się przy pomocy niewielkich zatrzasków lub kleju. Niezależnie od metody, zawsze układamy panele na idealnie równej powierzchni. Należy więc usunąć wszelkie nierówności i zabrudzenia. Istotne jest, aby pozostawić jednocentymetrowe szczeliny dylatacyjne, co w niektórych przypadkach może oznaczać konieczność przycięcia deski. Nie trzeba natomiast usuwać dotychczasowej podłogi, bo panele z winylu można z powodzeniem montować na innych powierzchniach podłogowych (na przykład ceramicie).

Idealne dopasowanie

Poza unikalnymi właściwościami i łatwością montażu podłoga winylowa wyróżnia się zaawansowaną estetyką. Panele świetnie imitują naturalne drewno – materiał od zawsze pożądany w przestrzeniach mieszkalnych, który teraz przeżywa renesans jako element ocie-





Panele winylowe LinkFloor, imitacja kamienia

pląjący surowe aranżacje z użyciem betonu. Mocno podkreślona struktura i wyraźnie zarysowane usłotnienie dodają podłodze z winylu autentyczności, a szeroka paleta wybarwień pozwala dopasować ją zarówno do nowoczesnego, loftowego albo skandynawskiego minimalizmu, jak i eleganckiej klasyki czy eklektycznego retro. Są też kuchnie, w których idealnym rozwiązaniem okażą się winylowe inspiracje kamieniem.

W małych pomieszczeniach najlepiej sprawdzają się podłogi jasne, które optycznie powiększają wnętrze – warto zwrócić uwagę na uniwersalny, delikatnie miodowy odcień Wall Contract albo popielatą szarość Branch od LinkFloor. Jasne powierzchnie będą również świetnym tłem dla ciemnych frontów szafek w przestrzeniach opartych na zasadzie kontrastu. Z kolei ciemne barwy to propozycja do pomieszczeń o większym metrażu, chociaż odnajdą się także w małych kuchniach o jasnych ścianach i jasnej zabudowie. Warto pamiętać, że jasna podłoga doskonale akcentuje matowe, nasycone kolorystycznie powierzchnie mebli, a ciemna – pięknie podkreśla te jasne, w połysku. Panele winylowe inspirowane drewnem z łatwością dopasowują się ponadto do równie drewnopodobnych blatów i powierzchni między blatem a wiszącymi szafkami. Niezastąpione będą w tym przypadku podłogi z oferty Charme Parquet Luxury Vinyl. Najwyższy czas wpuścić je do kuchni.



Materiały prasowe Mo



Materiały prasowe LinkFloor, Shutterstock



Wymarzone lustro? Nareszcie

W codziennym życiu wygoda często bywa ważniejsza niż styl. Polskiej marce Miior udało się połączyć oba te aspekty – powstały stylowe lustra zapewniające wyjątkową wygodę użytkowania.

➤ Koniec z męczącym pochylaniem się nad umywalką! Teraz wystarczy przybliżyć lustro do twarzy. Wraz z lustrem „podróżuje” również jego ciepłe oświetlenie. W efekcie zabiegi związane z pielęgnacją, makijażem czy goleniem mogą odbywać się w pełnym komforcie. Unikatowe, opatentowane rozwiązanie wysuwne występuje w wielu wariantach. Oprócz przeróżnych kształtów i kolorów ram można wybrać opcję wnękową albo Dot.plus, w której część ruchoma wydobywa się z większej, stałej. Lustra wysuwają się na odległość do 30 cm, a najcieńsze z nich mają niewiele ponad 3 cm grubości. Oświetlenie włącza się automatycznie już po lekkim odsunięciu lustra od ściany. Powrót do pozycji wyjściowej powoduje jego wyłączenie. Swoją drogą, daremnie szukać wyłącznika, bo jest nim cała rama lustra.

Miior to marka nie tylko odkrywczą, ale również podążającą za trendami. Po wysmakowanej kolekcji w czerni wprowadza właśnie linie w niezwykle modnej miedzi i drapany złocie. Oferuje też niespotykaną



Miior, kolekcja Dot.plus



Miior, kolekcja Moon Black Gold

na rynku możliwość personalizacji lustra – klient sam tworzy kombinację koloru ramy, mechanizmu, barwy LED i rodzaju uchwytu. Realizacja takiego kaprysu trwa około piętnastu dni.

Lustra Miior docenili już klienci w dwudziestu dwóch krajach oraz jurorzy prestiżowych konkursów, m.in. Red Dot Design Award, German Design Award, Łazienka. Zaufali jej też światowej klasy projektanci – specjalnie opracowane rozwiązania Miior stanowią wyposażenie przestrzeni łazienkowych w tak luksusowych obiektach, jak zaprojektowany przez Zaha Hadid Architects Morpheus Hotel w City of Dreams w Makau.



Materiały prasowe Miior

miior⁷



CHARME
PARQUET
LUXURY VINYL

O luksusowe panele winylowe Charme Parquet
pytaj w salonach Mo w całej Polsce

www.grupamo.pl

Podaruj rzeczom drugie życie. O upcyklingu

Kiedy planujemy remont lub urządzamy mieszkanie, trudno nam pohamować głód nowości. Kupujemy dużo, ale równie dużo wyrzucamy, z przekonaniem, że stare rzeczy stają się bezużyteczne. A przecież można inaczej... Wystarczy odrobina chęci, kreatywności i trochę wolnego czasu, żeby z niczego stworzyć coś, co przyda nam się w codziennym życiu. Zgodnie z ideą: zużyte, zasługuje na nową szansę.

► Konkrety

Stara drewniana europaleta? Zrób z niej mebel w najmodniejszym stylu eko! Proste w formie siedziska, stoliki kawowe, półki na książki, czasopisma, winyle... Pewnie widziałeś to już w niejednej kawiarni albo strefie chilloutu. Tymczasem ten oszczędny upcyklingowy klimat można bez trudu przenieść do domu i na balkon. Żeby przygotować paletę do nowego życia, wystarczą papier ścierny, pędzel, lakier lub impregnat do drewna (bezbardwy, jeśli chcesz zachować naturalny wygląd desek, albo w dowolnym odcieniu). Na potrzeby siedziska przydadzą się też spisane na straty pianka i dekoracyjne poduszki. Stolik do kawy warto wyposażać w kółka i ewentualnie przykryć dociętą na wymiar szybą – będzie praktycznie i nieco bardziej elegancko. A z podwójnie ułożonych palet zrobisz stelaż łóżka, więc inwestycja w wygodne spanie ograniczy się do materaca. Resztę paletowych desek wykorzystaj do skonstruowania zagłówka.

W podobnym stylu będą przedmioty wykonane ze skrzynek po owocach – od skrzyń-donic (również takich do zawieszenia), przez półki, stoliki nocne i stołki, po nowoczesny regał czy kredens. W organiczny nastrój doskonale wpisze się też drewniana drabina w roli minibiblioteki, wielopoziomowego kwietnika albo wieszaka na ubrania zwanego kamerdynem.

W mieszkaniu babci zachowała się meblościanka pamiętająca czasy PRL-u? Rozbierz ją na części (kolejne segmenty mocowane były zwykle tylko na kołkach, więc z pomocą kogoś bliskiego demontaż pójdzie sprawnie) i wybierz którąś z dolnych, składających się na podstawę mebla – posłuży Ci do stworzenia niebanalnej ławy do przedpokoju. Potraktuj ją papierem ściernym i pomaluj farbą akrylową, najlepiej białą albo w którymś z odcieni pastel. Zastosowanie wielu warstw farby – tak, by przez kolejną prześwitywała poprzednia i by tworzyły się zacieki – oraz przecieranie po malowaniu pozwolą Ci uzyskać efekt starzenia w stylu shabby chic. Uwaga, jeżeli wykorzystany segment jest długi, wzmocnij siedzisko wstawioną do środka pionową deską. Kilka poduszek i gotowe!

Nie zapominaj o potencjale drewnianych elementów ze starych budynków – przeszlifowane długie belki pięknie ozdobią nowoczesny strop czy skośną ścianę albo zastąpią filary. A jeśli nie drewno albo jego pochodne? Trendy stół w stylu loft stworzysz, dając drugie życie starej metalowej beczce. Możesz przemalować ją na czarno, obwiązać grubym sznurem, zastosować pseudointyrysalne napisy z szablonu.





Jeszcze innym pomysłem na niewielki stół albo konsolę może być wyposażona w blat żeliwna podstawa dawnej maszyny do szycia, a takim na siedzisko – tradycyjna stalowa balia wypełniona gąbką i pokryta tkaniną tapicerską.

Drobiazgi

Nie wyrzucaj szklanych butelek i słoików – tak łatwo zmienić je w wazony. Choć możesz je ozdobić, najpiękniejsze będą czyste, transparentne, dające pełne pole do popisu roślinom. Mniejsze słoiki i nieużywane już kieliszki – pozostałości po wytłuczonych kompletach – znakomicie sprawdzą się w roli świeczników na tealighty. Większe słoje wykorzystaj jako lampy, pojemniki na bakalie i inne produkty suche, podstawę minigrodów. Ważne – nie muszą być jednakowe, eklektyczna różnorodność jest trendy. Porcelana? Przemalowując specjalnymi farbami uchwyty, brzegi albo dzióbki starych naczyń, stworzysz zupełnie nową, niemal artystyczną zastawę. Z dzbanka i filiżanki zrób pomysłowy karmnik. Naczynia ceramiczne o większej pojemności mogą stać się doniczkami – podobnie jak metalowe puszki, emaliowane garnki czy durszlaki, które pięknie prezentować się będą w makramach wyplecionych z pociętego na wąskie pasy dżersejowego ciuszka. Inne tkaninowe i dzianinowe resztki przerabiaj na patchworkowe narzuty albo ozdobne poszewki na poduszki. A ze skórzanego paska, nakrętek z flakonów od perfum lub korków z butelek po winie zrób odkrywczе uchwyty do szafek – zobaczysz, jak wiele dla wnętrza znaczą choćby najmniejsze zmiany.

Nie pozbywaj się starych przedmiotów, wykorzystuj je do tworzenia nowych. Bo każda wysłużona rzecz zasługuje na jeszcze jedną szansę. W taki sposób powstają unikaty, których nie znajdziesz w żadnym sklepie czy katalogu.

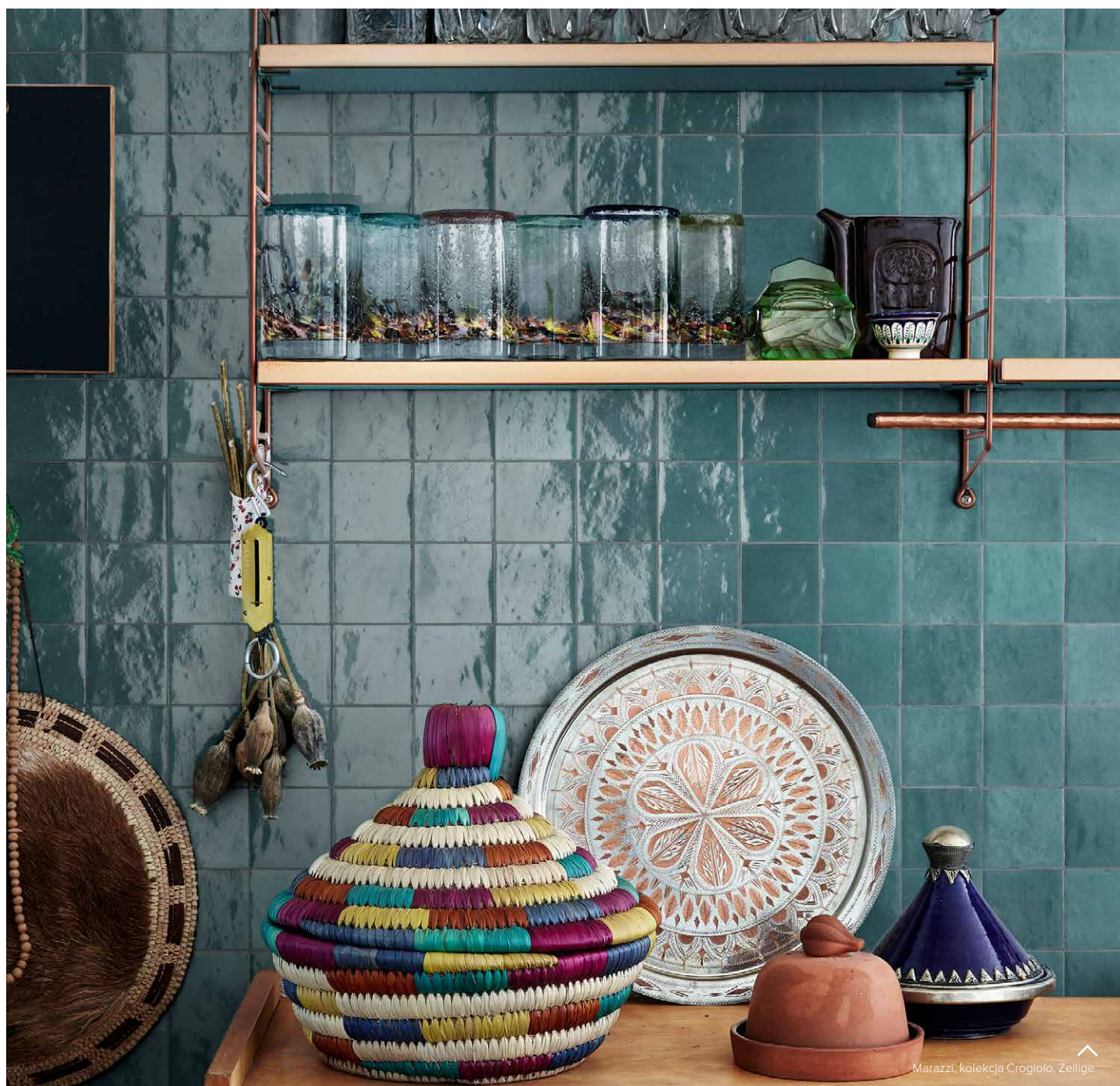


MindZone



Shutterstock, Canva





Marazzi, kolekcja Crogiolo, Zellige

Marazzi wszystko zmienia

Słońce, któremu dzień po dniu przybywa odwagi za sprawą niczym niezmaconego błękitu. Wiatr niosący łagodne ciepło i zapach rozkwitających właśnie drzew. Pojedyncze zielonkawe akcenty zmieniające się w tętniące życiem zielone plamy. A jeszcze te trele od świtu... Jeżeli zmiany, to teraz! Nie ma lepszej pory roku niż wiosna, żeby otworzyć się na nowe. I nie ma hasła, które lepiej wyrażałoby sens wiosennej przemiany niż to: Marazzi.

> Crogiolo. Energia rzemiosła zaklęta w nowoczesność

Odczuwalne ciepło materiałów. Powierzchnie tak intrygujące, że aż chce się ich dotykać. Produkty-opowieści. Tygiel inżynierii i technologii, najlepszego rzemiosła i wnętrzarstwa. Projekt nazywany Crogiolo (wł. *tygiel*) definiuje twórczą energię, z jaką kształtowała się historia Marazzi. Nazwa kolekcji niewielkich płytek ceramicznych – obejmującej siedem linii składowych – czerpie bezpośrednio z tej, jaką w latach 80. ubiegłego stulecia ohrzczo centrum badawcze utworzone w starym budynku fabrycznym firmy w Sassuolo. Zaproszeni do II Crogiolo artyści, architekci, rzemieślnicy i styliści mieli za zadanie przeanalizować nowe zastosowania materiału ceramicznego w kontekście koloru, efektów dotykowych i detali składających się na zapamiętywalne piękno produktu. Zachowane z tych lat broszury opisujące nowe techniki dekoracyjne i sposoby praktycznego wykorzystania ceramiki, a także prototypy, szkice, zdjęcia i specyfikacje techniczne, wciąż inspirują projektantów marki. Dzisiaj Crogiolo oznacza już nie tylko nieustanne poszukiwania innowacji technologicznych, badania jakości i obserwacje trendów – to rzeczywiste interpretacje wieloletnich doświadczeń, ekskluzywne rozwiązania odwołujące się do ceramicznego rzemiosła, ujęte w jedną unikatową kolekcję. Płytki Crogiolo naśladują wygląd tych wykonywanych ręcznie, ich charakterystyczne drobne wady, intensywne, nieidealne odcienie, narracyjną moc sytuującą je ponad stylem i czasem. Udowadniają, że tradycyjne know-how może stanowić podstawę najnowocześniejszych procesów produkcyjnych, nie tracąc nic ze swojego „ludzkiego” ładunku emocjonalnego. Te z linii Lume i Zellige robią to w szczególnie barwny, żywiołowy sposób.

Lume

Nowy rozmiar 6 x 24 cm, ultrapołysklawe wykończenie (Lux), łącznie od 40 do 70 jednostkowych wzorów w ramach 6 wariantów kolorystycznych (Black, Blue, Green, Greige, Musk, White). Niesamowita gra światła przechadzającego się po bogactwie wybarwień, dodająca wnętrzu dynamiki. Naturalne, subtelne defekty przywodzące na myśl niedoskonałą pracę ludzkich rąk, a jednocześnie zdecydowanie współczesny efekt finalny. Linia Lume, będąca wynikiem dogłębnych badań nad szklivem i kolorem, potrafi zmienić każdą przestrzeń nie do poznania. Wiosenną metamorfozę można ograniczyć do kuchni lub łazienki, odważniejsi z powodzeniem przeprowadzą ją nawet we wnętrzach komercyjnych, na przykład za barowym kontuarem. Co ważne, płytki są wysoce odporne na ścieranie.

Zellige

Równie błyszczące, a jednocześnie miękkie w odbiorze wykończenie oraz unikalne nieregularności wzoru charakteryzują linię Zellige. Stworzony z połączenia nowoczesnej ceramiki przemysłowej ze stylizacyjnymi tradycjami północnej Afryki, ten wielki zbiór płytek w niewielkim formacie 10 x 10 cm obejmuje aż 12 odcieni, w ramach których wyraźnie zaznaczają się wariacje tonalne (od 70 do 100 jednostkowych wzorów dla każdego z kolorów). Olbrzymia różnorodność gwarantuje nieskończone możliwości projektowe – Zellige sprawdza się na pojedynczych ścianach i w całych wnętrzach, bez względu na ich przeznaczenie – a losowa aplikacja płytek sprawia, że kolory żyją, wibrują na wyłożonych nimi powierzchniach. Dla spragnionych mocniejszych wrażeń przewidziano również warianty mozaikowe.



Marazzi, kolekcja Crogiolo, D. Segni Blend



Marazzi, kolekcja Crogiolo, Scenario

Lime-Rock. Doceń drugi plan

Przeszłość, która współtworzy historię ceramiki i przyszłość, która wciąż czeka na odkrycie. Szansa na to, by każdy mógł spełnić swoje marzenia o stylu. Płytki tętniące życiem, bo tworzone z pasją. W takich słowach mówi o sobie Imola – włoska marka, która od niemal stu pięćdziesięciu lat wyznacza ścieżki w branży ceramicznej, stając się dla niej punktem odniesienia oraz synonimem twórczej doskonałości. Poszerzoną właśnie kolekcją Lime-Rock udowadnia, że doskonałość nie musi mieć misji pierwszoplanowej.

> Oto kolekcja, która do istnienia nie potrzebuje blasku. Zainspirowana wapieniem – skałą osadową o mocno wyróżniającym się, a jednocześnie łagodnym charakterze – działa rysunkiem, fakturą, naturalną matowością. Wykorzystując różnorodność wapiennych przekrojów, oddaje całą energię, z jaką złożone wewnątrz kamienia działa na jego powierzchnię. Wewnętrzna siła objawia się graficznym bogactwem warstw, nieregularnością ziarna i koloru, subtelnym żyłkowaniem, które w niepowtarzalny sposób odbija światło. A jednak, mimo że tak intrygująca, linia Lime-Rock nie dominuje w przestrzeni. Zamiast skupiać na sobie uwagę, tworzy atmosferę. Pozwala zabłysnąć innym elementom, pięknie wydobywa kontrasty, sprawia, że projektant może swobodnie realizować swoje aranżacyjne wizje. Dlatego doskonale odnajduje się we wnętrzu z każdym charakterze.

Potencjał estetyczny kolekcji przejawia się również w jej kolorystyce, a wzmacniają go dostępne formaty i rozwiązania dekoracyjne. Barwione w masie płytki występują w czterech odcieniach, które najlepiej służą wapiennej strukturze: białym, migdałowym, szarym i czarnym. Mocą swej wielkości szczególnie zachwyca nowy rozmiar 75 x 150 cm – do stosowania zarówno na podłogach, jak i na ścianach – a uzupełniają go cenione za uniwersalność formaty 75 x 75 cm oraz 37,5 x 75 cm. Wizualną spójność powierzchni wewnętrznych i tych sięgających dalej – na balkon, taras czy wejście do budynku – zapewni natomiast płytka do zastosowań zewnętrznych (37,5 x 75 cm). Tymczasem z myślą o tych, którzy szukają czegoś więcej niż prostych form, powstała jodełkowa mozaika – świetna zarówno na ścianę w sypialni, jak i na podłogę w kuchni. Jedno jest pewne: Lime-Rock to nowoczesne połączenie natury i technologii, które jak żadne inne sprawdzi się na drugim planie.

 MindZone

 Materiały prasowe Imola

 **imola**
TILES FULL OF LIFE



Imola, kolekcja Lime-Rock



Imola, kolekcja Lime-Rock

Naturalne klimaty

Płytki z kolekcji Rafter tworzą wnętrza obdarzone wyjątkowo ciepłym i przyjaznym klimatem. Stylizowana, nieco rustykalna powierzchnia jest jednocześnie bardzo współczesna – głównie dzięki spektakularnie dużym formatom.

Przyjazny design

Rafter to ceramika inspirowana naturą. Nawiązuje do drewnianych patynowanych desek i jak każdy dobry design zapewnia komfort i poczucie maksymalnego bezpieczeństwa. Wprowadza także element ponadczasowego piękna w codzienne życie domowników.

Uniwersalny klasyk

Płytki Rafter zachwycają wiernie odwzorowanymi pęknięciami, rysunkiem słoików i śladami zużycia drewna. Dlatego znakomicie sprawdzają się w rustykalnych i klasycznych wnętrzach – m.in. za sprawą tradycyjnej jodełki, która stanowi stylistyczną przeciwwagę dla jednolitych betonowych lub kamiennych powierzchni ceramicznych. Płytki Rafter są dostępne w czterech kolorach i kilku formatach: 24,8 x 150, 24,8 x 100, 10 x 60, 10 x 40 cm – które można łączyć z jodełką 50 x 100 lub 20 x 40 cm.



Cerámica Saloni, kolekcja Rafter



Cerámica Saloni, kolekcja Rafter

Cerámica Saloni

Cerámica Saloni to renomowany hiszpański producent płytek ceramicznych, umiejętnie łączący tradycję z technologicznymi innowacjami. Firma została założona w 1971 roku w San Juan de Moro w Walencji, a jej produkty są obecnie dostępne w ponad stu krajach na pięciu kontynentach. Cerámica Saloni od lat oferuje płytki w bardzo różnych stylizacjach: etno, rustykalnej, retro, nowoczesnej i awangardowej.



MindZone



Materiały prasowe Cerámica Saloni

SALONI

Nowa odsłona salonu Mo w Sopocie!

Sopot zyskał nową twórczą przestrzeń dla wszystkich poszukujących inspiracji i chcących urządzić swój dom lub mieszkanie. Uroczyste otwarcie nowej części sopockiego salonu Mo odbyło się 8 listopada 2019 roku i przyciągnęło wielu gości, a wśród nich osoby zawodowo zajmujące się aranżacją wnętrz, czyli projektantów i architektów.

> Więcej i lepiej

Powierzchnia salonu Mo powiększyła się teraz dwukrotnie. Co ważne, jego nowa część jest wyższa, co umożliwiło prezentację najnowocześniejszych rozwiązań aranżacyjnych, jakimi są modne płytki wielkoformatowe. Nowa przestrzeń pozwoliła także na efektowne wyeksponowanie zupełnie nowych produktów w ofercie Mo – podłóg drewnianych i winylowych. Oczywiście salon Mo w Sopocie nadal oferuje płytki ceramiczne najlepszych światowych producentów, markową i designerską ceramikę łazienkową, wyposażenie łazienek i kuchni, oświetlenie, grzejniki, rekuperację, systemy elewacyjne, dekoracje itp. Wielkiemu otwarciu nowej części salonu towarzyszyły muzyka na żywo w wykonaniu zespołu Deadly Plants oraz wyśmienite sushi. Goście byli zauroczeni nie tylko atmosferą, ale także nowym wystrojem wnętrza i dostępnymi produktami.

Wieloletnie tradycje

Salon Mo w Sopocie wiele lat funkcjonował pod nazwą Agena, będąc jednocześnie częścią ogólnopolskiej sieci salonów Grupy Cermag. Jednak, kiedy w 2018 roku Grupa Cermag przeszła rebranding i zmieniła nazwę spółki na Grupa Mo, taką nazwę przyjęła również Agena (salon Mo od 2019 roku). Nowa nazwa to symbol marki nowoczesnej, designerskiej oraz przyjaznej Klientom i Architektom. Jej logo – sylaba Mo zamknięta w kwadracie – przypomina pierwiastek. Pierwiastek designu. Warto podkreślić, że nowy salon w Sopocie, mimo rewolucyjnej zmiany nazwy i kodu wizualnego, cały czas czerpie z najlepszych, tradycyjnych wartości Grupy Cermag i Ageny. Pod tym względem nic się nie zmieniło, a wręcz przeciwnie – Klienci zyskali jeszcze bardziej komfortowe warunki do odkrywania nowych trendów aranżacyjnych oraz dostęp do jeszcze szerszej gamy produktów.



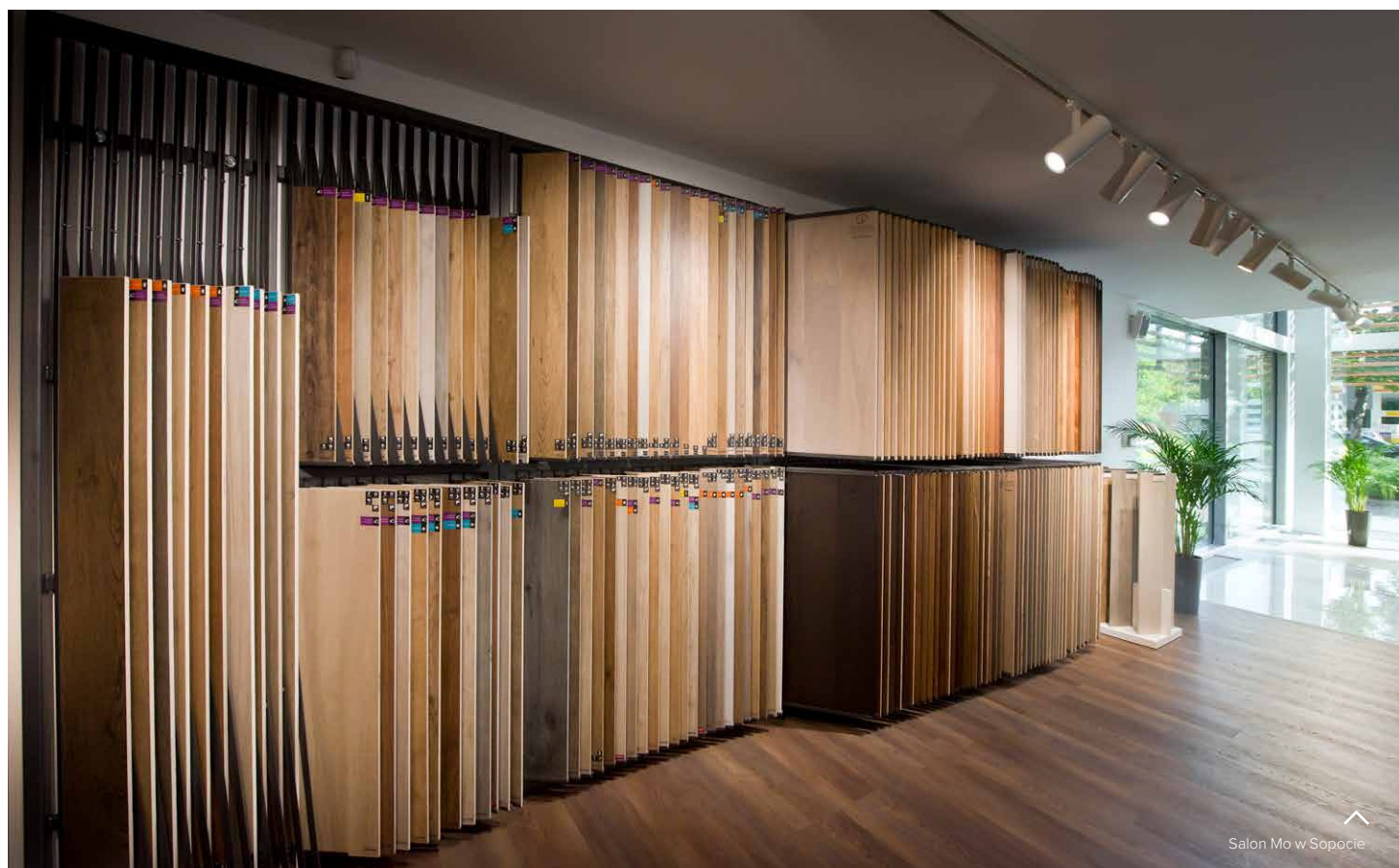
MindZone



Materiały prasowe Mo

mo





RIHO. Piękno i innowacje

Wanny, kabiny prysznicowe i meble łazienkowe RIHO od dawna wyznaczają trendy wzornicze w branży sanitarnej. Użytkownicy w niemal całej Europie doceniają ich wysoką jakość wykonania, a także nowoczesny design – jak w przypadku kabin Lucid oraz brodzików Isola.



Riho, kabina prysznicowa Lucid



Riho, brodzik Isola

> Czarne i białe kabiny Lucid

Design kabiny Lucid stanowi połączenie stylu nowoczesnego z industrialnym. Uwagę przyciągają wyraźnie zaznaczone, pionowe i poziome podziały, a także duże przeszklone powierzchnie zamknięte w aluminiowe ramy w kolorach białym lub czarnym oraz matowym wykończeniu. Elementy dekoracyjne mają bardzo minimalistyczny charakter – to prosty, wydłużony uchwyt, sięgający od podłogi do połowy wysokości drzwi oraz wieszak na ręczniki ciągnący się przez całą szerokość stałej ścianki. W ramach serii Lucid dostępne są drzwi do wnek prysznicowych, kabiny prostokątne, kabiny typu walk-in oraz parawany nawannowe.

Płaski brodzik Isola

Brodzik Isola zachwyca matową powierzchnią o strukturze imitującej naturalny kamień. Jego nieregularna faktura, poza wrażeniami estetycznymi, zapewnia także lepsze właściwości antypoślizgowe. Dostępny jest w trzech kolorach: od ciepłej bieli, przez szarość naśladującą barwę surowego betonu, aż po ciemny antracyt. Najciekawszy jest jednak jego oszczędny design, uzupełniony przez nowoczesnie zaprojektowany odpływ – nawiązujący formą do liniowych odwodnień prysznicowych. Brodzik Isola jest także wyjątkowo płaski. Ma jedynie 3 cm wysokości i można go zamontować na dwa sposoby – w posadzce, licując jego powierzchnię z podłogą, lub bezpośrednio na posadzce. Brodziki Isola dostępne są w wersjach kwadratowej lub prostokątnej oraz dziewięciu rozmiarach, od 80 x 80 cm do 140 x 90 cm.



MindZone



Materiały prasowe Riho

RIHO
Pure beauty

Zehnder Charleston.

Klasyka, która nie przemija

Dziewięćdziesiąt lat temu Zehnder wprowadził na rynek pierwszy stalowy grzejnik żeberkowy. Charleston jest w produkcji do dzisiaj i wciąż cieszy się światową popularnością.

Wraz z postępem technologii protoplasta grzejników członowych ulegał licznym zmianom i przybywało mu kolejnych wersji, a jednak jego elementowa konstrukcja niezmiennie pozostaje wzorcem elegancji i ponadczasowego designu. Sprawia również, że Charleston z łatwością dostosowuje się do indywidualnych potrzeb, gwarantując wysoką efektywność grzania, niezależnie od warunków budowlanych.

Wersja dla każdego

Poza wzorami klasycznymi, do wyboru są dzisiaj modele łukowe, kątowe i na efektownych nóżkach. Wyjątkowo smukłą sylwetkę prezentuje Zehnder Charleston Turned, w którym zastosowano nowatorskie rozwiązanie obrotu o 90°. Wśród opcji dyktowanych przez zmieniającą się rzeczywistość znalazła się również wersja w 100% elektryczna ze sterownikiem czasowym. Charleston dostępny jest w wielkim wyborze kolorów i wykończeń powierzchni. Uwagę projektantów i inwestorów w zauważalny sposób przyciąga ostatnio wariant Technoline – surowa stal pokryta lakierem bezbarwnym daje unikatowe efekty wizualne i tak samo dobrze odnajduje się we wnętrzach klasycznych i ultranowoczesnych. Jeśli dodać do tego niemal nieograniczone możliwości doboru rozmiaru, okazuje się, że każdy grzejnik Charleston to produkt wyjątkowy, idealna odpowiedź na indywidualne oczekiwania.



Zehnder, kolekcja Charleston



Zehnder, kolekcja Charleston

Nowa technologia

Obecnie Zehnder Charleston produkowany jest w innowacyjnej technologii spawania laserowego LaZer made, wyróżniającej się niezwykle wysoką czystością spawu. Dzięki temu grzejnik osiąga zupełnie nowe standardy jakościowe, wzornicze i techniczne. Oddając znaczną ilość ciepła przez promieniowanie, efektywnie pracuje także w instalacjach niskotemperaturowych.

A do tego 100% komfortu

W parze z ciepłem idzie zdrowy klimat wnętrza. Gładka powierzchnia, łatwe czyszczenie oraz możliwość zastosowania specjalnej powłoki antybakteryjnej TopCare to gwarancja maksymalnego komfortu nawet dla alergików. TopCare pozwala zablokować rozwój bakterii i innych mikroorganizmów gromadzących się na grzejnikach, co znacząco redukuje ryzyko infekcji i w pozytywny sposób przekłada się na higienę. Tymczasem łagodne promieniowanie zmienia wnętrze w oazę dobrego samopoczucia. Czy nie tego nam dzisiaj potrzeba?



Materiały prasowe Zehnder

zehnder

Rustykalne wnętrze w centrum miasta

Nie trzeba wyjeżdżać za miasto,
żeby poczuć sielski klimat.
Bo rustykalność nie jest już
zarezerwowana dla drewnianych
domów ze skośnymi dachami
i zdobionymi okiennicami –
od kilku sezonów mieszkańcy
miast stawiają na swojski styl
sprzyjający relaksowi i powrotowi
do natury. Z zewnątrz eleganckie
apartamenty o przeszklonych
elewacjach, a w środku – drewno,
wiklina, kolory ziemi, rośliny,
ciepło kominka... Jak w prostych
krokach stworzyć rustykalne
wnętrze w centrum metropolii?



> Dominacja drewna

Chcąc zaaranżować wnętrze w stylu rustykalnym, trzeba lubić niepowtarzalny charakter drewna. Materiał ten pojawia się praktycznie wszędzie i łatwo nie ustępuje miejsca innym. Symbol stylu stanowi drewniana podłoga – sielski klimat najlepiej odzwierciedlają deski lub parkiet układany w jodełkę. Tańszą, ale niezwykle estetyczną i funkcjonalną alternatywą mogą być imitujące drewno panele winylowe. Zapewniają one bardzo dobrą izolację akustyczną oraz są odporne na ścieranie, wodę i uszkodzenia mechaniczne. Żeby spełnić marzenie o rustykalnej podłodze, wystarczy wstąpić do jednego z salonów Mo i poznać rozwiązania drewniane lub winylowe marki Charme Parquet.

Drewna nie powinno również zabraknąć w obszarze mebli. Fronty szafek, stół i krzesła, wykończenie foteli i sof... Coraz częściej tę monotematyczną finezję przełamuje się jednak nowoczesnymi akcentami, na przykład pojedynczymi frontami w białym połysku czy też szklanym blatem stołu. Motyw drewna można ponadto wykorzystać do wykończenia ścian – sprawdzą się tutaj naturalne deski albo płytki odzwierciedlające ce ich strukturę.

Ciepło koloru

Rustykalne wnętrza emanuje ciepłem, a jego przytulny urok napawa optymizmem. W tego rodzaju aranżacjach warto sięgnąć po kolory ziemi – brązy, beże, écru – ale też szarości, a nawet mocniejsze akcenty zieleni czy pomarańczu, które w niebanalny sposób łączą się z drewnem. W nieco nowocześniejszej interpretacji stylu rustykalnego pojawiają się również ciepłe barwy pastelowe. Pięknie prezentują się miętowe i bladoróżowe obicia foteli, poduszki, wazon, świeczniki.

Moc metalu

Mogłoby się wydawać, że chłodniejszy akcent zaburzy koncepcję ciepłego wnętrza, tymczasem w rustykalnych przestrzeniach często pojawia się stal. Świetnie współgra ona z klimatem nawiązującym do minionych epok, co szczególnie łatwo dostrzec w łazience i kuchni, gdzie popularne stały się stylizowana armatura o miedzianym wykończeniu, metalowe okucia i uchwyty na naczynia i akcesoria, dekoracyjne kaloryfery. Warto wspomnieć, że styl rustykalny wiele elementów dzieli ze stylem retro – na przykład te służące oświetleniu: stalowe konstrukcje, które nie do końca ukrywają żarówkę, podwieszenia z ciemnego drutu, kinkiety z kielichowymi kloszami w kolorze postarzanego złota.

Cegła, kamień, wykończenie

W rustykalnym wnętrzu pięknie prezentują się też ceglane ściany – zarówno te w odcieniu naturalnym, jak i te w tonacjach bardziej brązowych, szarych, a nawet białych. Dobrym wyborem będzie kamień – wprost stworzony na potrzeby kuchennego blatu – albo imitujące go płytki ceramiczne. Zdecydowanie unikać należy błyszczących powierzchni kamiennych i kamieniopodobnych – wykończenie w połysku nie oddaje swojskiego wiejskiego klimatu. A przecież całość rustykalnej aranżacji musi sprawiać wrażenie autentycznej, spójnej wielopokoleniowości. Tworzyć azyl, do którego z ulgą wraca się z miejskiego zgiełku.



Ogrzewanie elektryczne – zrównoważona alternatywa. Odkryj MONO BEAMS-EL

Ogrzewanie to gorący temat. Efektywność, wygoda obsługi, dbałość o środowisko z roku na rok nabierają szczególnego znaczenia. Dlatego też cały czas rośnie zapotrzebowanie na innowacyjne rozwiązania w zakresie ogrzewania elektrycznego.

> Elektryczna alternatywa

W miarę doskonalenia systemów fotowoltaicznych, elektryczne ogrzewanie domów stanowi coraz częściej alternatywne rozwiązanie dla węgla czy gazu – jako oszczędniejsze, bardziej ekologiczne i przyjazne dla użytkownika. Nowoczesne ogrzewanie elektryczne działa na zasadzie plug-and-play, tj. bez inwazyjnego montażu, prowadzenia instalacji czy kosztownych prac konserwacyjnych. Rozwiązania takie łączą estetykę systemów ogrzewania elektrycznego z wysokimi wymogami w kwestii zużycia energii.



MONO BEAMS. Czysty design, teraz również elektryczny

Ten nowy designerski grzejnik wykonany z aluminium łączy w sobie wszystkie zalety ogrzewania elektrycznego z wysublimowaną prostotą formy (pozycja obowiązkowa dla osób ceniących minimalizm!). Profile grzejnika zostały wyposażone w dodatkowe lamele zwiększające wydajność cieplną. Z tyłu urządzenia znajduje się panel osłonowy w tym samym kolorze, co front grzejnika, który mieści w sobie instalację elektryczną. Grzejnik błyskawicznie nagrzewa się do żądanej temperatury, sterowanej termostatem według potrzeb użytkownika. Grzejniki MONO BEAMS & BRYCE są dostępne także w wersji wodnej, przeznaczonej do klasycznej instalacji centralnego ogrzewania. Można z nich tworzyć dowolne konfiguracje w zakresie liczby profili, ich koloru i układu, a wszystkie elementy podłączeń i podwieszni pozostają ukryte.

www.vasco.eu



Materiały prasowe Vasco



Mo jest mobilne! Mo jest online!

Jakość marki Mo opiera się nie tylko na produktach klasy premium, ale także na serwisie, pomocy, doradztwie i usługach zorientowanych na komfort Klienta. Dlatego teraz w naszej ofercie znalazły się nowe rodzaje usług. Dwie pierwsze łączy jedno słowo – mobilność. Trzecia powstała z potrzeby chwili – kwarantanny spowodowanej wirusem COVID-19.

> Mobilny Architekt

Budujesz swój wymarzony dom? Marzy Ci się kuchnia prowansalska lub loftowa łazienka? Poproś o pomoc architekta Mo, który wie wszystko na temat produktów i rozwiązań dostępnych na rynku. Architekt może przyjechać do Ciebie na budowę, żeby omówić z Tobą wszystkie dostępne możliwości i przedstawić Ci aktualne trendy. W ten sposób uchroni Cię przed błędami w aranżowaniu wnętrza i znajdzie dla Ciebie najlepsze rozwiązania – także te techniczne. Sporządzi również profesjonalny projekt wykonawczy, a nie tylko prostą wizualizację.

Mobilny Doradca

Wykańczasz mieszkanie, ale nie możesz zdecydować się na odcień płytek bez przyłożenia ich do podłogi? Chciałbyś, aby doradca handlowy przyjechał do Ciebie i podpowiedział, jakie rozwiązania z oferty salonów Mo można zastosować w Twojej łazience? To możliwe.

Zadzwoń do najbliższego salonu Mo i umów się na wizytę z naszym doradcą handlowym. Mobilny Doradca przyjedzie do Ciebie do domu i

powie Ci na przykład jaką, zastosować okładzinę ścienną, aby nie tylko zdobiła wnętrze, ale także służyła przez wiele lat. Obie usługi świadczymy w miastach i okolicach miast, w których znajdują się salony Mo.

Obsługa online

Dla wygody i bezpieczeństwa zarówno naszych Klientów, jak i Pracowników, w odpowiedzi na narodową kwarantannę, zdecydowaliśmy się wprowadzić obsługę online. Co to oznacza? Nasi handlowcy pozostają do Twojej dyspozycji na komunikatorach Skype i WhatsApp. Wystarczy, że zadzwonisz do najbliższego salonu Mo i umówisz się na wirtualne spotkanie. Z przyjemnością przedstawimy Ci ofertę zdalnie, opowiemy o wszelkich możliwościach, doradzimy, a nawet – za pośrednictwem wideokonferencji – pokażemy konkretne produkty.



Agnieszka Zabrocka



Shutterstock

mo



Mo to ludzie z pasją!

Mo to wyjątkowe produkty, solidne wykonanie, gwarancja najwyższej jakości.

Mo to nowoczesny design, miejsce kreacji i aranżacji przestrzeni.

Mo to wyselekcjonowani producenci i znane marki.

Ale Mo to przede wszystkim wyjątkowi ludzie – ludzie z pasją!

Przypomnijmy, że drużyna Mo liczy ponad 140 ludzi pracujących w 11 salonach. To oni gwarantują wyjątkową jakość obsługi Klientów i Kontrahentów. Dziś chcielibyśmy przedstawić Wam sylwetki dwóch energetycznych osób z poznańskiej siedziby Grupy Mo.

➤ Czym zajmujesz się w Mo?

Jestem Kierownikiem Logistyki. Na co dzień, oczywiście przy dużym wsparciu swojego zespołu, staram się optymalnie zarządzać gospodarką magazynową oraz zapewniać płynny przebieg wszystkich faz procesu magazynowego. Do moich obowiązków należą

m.in. dbałość o stan infrastruktury magazynowej oraz obiektu biurowo-handlowego, zarządzanie flotą aut służbowych, organizowanie i planowanie transportów oraz udział w realizacji różnych projektów.

Co jest Twoją pasją ?

Na pewno sporty siłowe, podróże, nurkowanie, motoryzacja, film, astronomia oraz innowacje technologiczne. Moje zainteresowania umilają mi czas, czerpię z nich przyjemność, lecz nie one są najważniejsze w moim życiu. Prawdziwą pasją są dla mnie moja rodzina i przyjaciele, ponieważ dzięki nim jestem spełnionym człowiekiem, pełnym pozytywnej energii, gotowym poświęcić dla nich naprawdę wiele.

Co przynosi Ci satysfakcję w pracy?

Przede wszystkim kontakt z ludźmi i możliwość budowania przyjaznej atmosfery opartej na szacunku i zrozumieniu. Satysfakcję daje mi także możliwość rozładowania napiętej atmosfery uśmiechem bądź ciętym żartem. Różnorodność zadań i wyzwań eliminuje monotonię i daje mi możliwość zdobywania zupełnie nowych doświadczeń. ■

” **Różnorodność zadań i wyzwań eliminuje monotonię i daje mi możliwość zdobywania zupełnie nowych doświadczeń.**



Mateusz Kalina

— Kierownik Logistyki



Agnieszka Zabrocka

— Manager Działu Marketingu

> Czym zajmujesz się w Mo?

Zajmuję się szeroko rozumianym marketingiem marki Mo, począwszy od tradycyjnej reklamy offline, takiej jak np. katalogi czy ulotki, przez działania PR-owo-eventowe, a na obszarach online skończywszy. Prowadzę kanały marki w mediach społecznościowych, stronę www, piszę teksty, zarządzam projektami. Wspieram nasz salon, działy i oddziały, dbając o wizerunek i promocję. Generalnie – same przyjemności!

Co jest Twoja pasją?

Mam wiele zainteresowań, ale moją główną pasją są zwierzęta, a w zasadzie pomoc zwierzętom bezdomnym. Od 2011 roku współprowadzę Fundację Głosem Zwierząt. Działamy w ramach wolontariatu, opiekując się przytuliskiem dla bezdomnych psów i prowadząc „kociarnię”. Socjalizujemy naszych podopiecznych, leczymy, szukamy im domów. Edukujemy

” U nas nieustannie coś się dzieje, rozwijamy spółkę, rozpoczynamy nowe projekty. Nie ma nudy, jest energia. No i cotygodniowe masaże biurowe też nie pozostają bez znaczenia.

młodych ludzi i promujemy postawę społeczną „Nie kupuj, adoptuj”. Poza tym kocham muzykę, taniec, słońce, włoskie wegetariańskie jedzenie i skandynawskie kryminały.

Co najbardziej lubisz w swojej pracy?

Największą zaletą pracy w Grupie Mo są ludzie. Tak pozytywnego zespołu współpracowników nie miałam nigdy wcześniej. Lubimy się, szanujemy, pomagamy sobie i wzajemnie napędzamy się do działania. Z wieloma kolegami i koleżankami z pracy przyjaźnię się prywatnie. Bardzo podoba mi się też różnorodność zadań – nie ukrywam, że w monotonnej pracy szybko wpadłabym w marazm. U nas nieustannie coś się dzieje, rozwijamy spółkę, rozpoczynamy nowe projekty. Nie ma nudy, jest energia. No i cotygodniowe masaże biurowe też nie pozostają bez znaczenia. ■

salony Mo

• Mo Bydgoszcz

ul. Łęczyńska 14
85-737 Bydgoszcz

• Mo Gorzów Wlkp.

ul. Żwirowa 41 A
66-400 Gorzów Wlkp.

• Mo Kalisz

ul. Skarszewska 42/1
62-800 Kalisz

• Mo Kołobrzeg

ul. Sienkiewicza 19
78-100 Kołobrzeg

• Mo Konin

ul. Torowa 2 C
62-510 Konin

• Mo Leszno

Al. Krasińskiego 34
64-100 Leszno

• Mo Ostrów Wlkp.

ul. Prądyńskiego 30
63-400 Ostrów Wlkp.

• Mo Poznań

ul. Głogowska 248
60-111 Poznań

• Mo Rzeszów

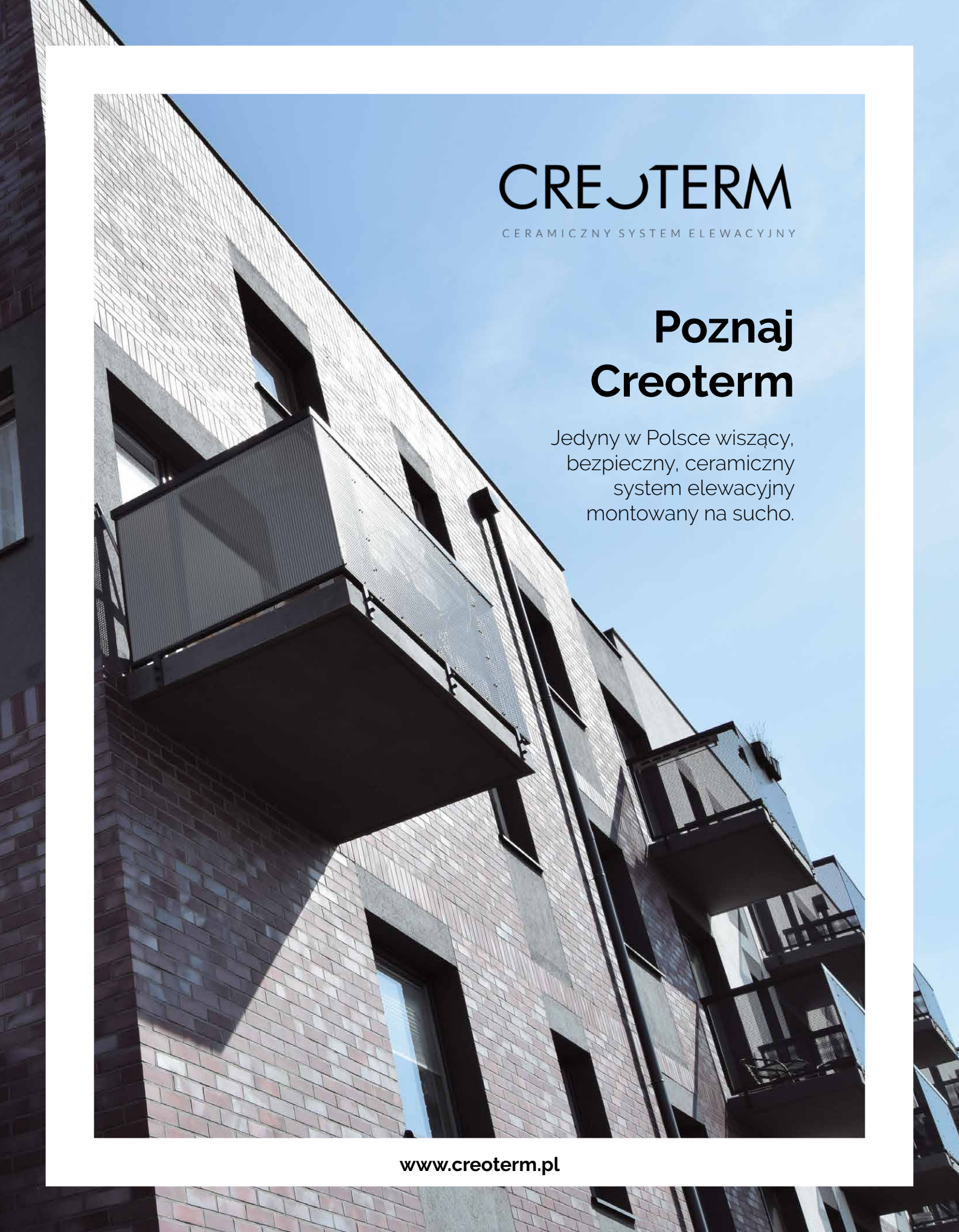
ul. Lwowska 53
35-301 Rzeszów

• Mo Sopot

al. Niepodległości 942
81-861 Sopot

• Mo Szczecin

ul. Jagiellońska 93/2
70-436 Szczecin



CREOTERM

CERAMICZNY SYSTEM ELEWACYJNY

Poznaj Creoterm

Jedyny w Polsce wiszący,
bezpieczny, ceramiczny
system elewacyjny
montowany na sucho.

www.creoterm.pl